



Sygn. akt II CSK 414/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa G. L.  
przeciwko P. Spółce z ograniczoną  
odpowiedzialnością z siedzibą w W. obecnie O.  
Spółka Akcyjna z siedzibą w W.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 12 czerwca 2015 r.,  
skargi kasacyjnej powódki  
od wyroku Sądu Okręgowego w P.  
z dnia 20 grudnia 2013 r.,

**1. oddała skargę kasacyjną i nie obciąża powódki kosztami postępowania kasacyjnego;**

**2. przyznaje adwokatowi M. S. od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego kwotę 1.800 (tysiąc osiemset) zł, powiększoną o należny podatek od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

## UZASADNIENIE

Powódka G. L. domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanej P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą kwoty 70.000 zł. W uzasadnieniu wskazała, że zainstalowana w pobliżu jej mieszkania przez pozwaną antena telefonii komórkowej wpłynęła niekorzystnie na jej zdrowie, wywołała u niej nasilające się bóle głowy, omdlenia oraz drętwienie ciała.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa, twierdząc, że wytwarzane przez należące do niej urządzenia pole elektromagnetyczne nie przekracza dopuszczalnych norm i nie wpływa na stan zdrowia powódki.

Sąd Rejonowy w P. wyrokiem z dnia 31 lipca 2009 r. oddalił powództwo i obciążył powódkę kosztami procesu w kwocie 1.000 zł a Sąd Okręgowy w P. oddalił apelację powódki od tego orzeczenia wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną i orzekł o kosztach procesu, przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia i wnioski.

Powódka zamieszkuje w P. na O. W pobliżu lokalu powódki (w odległości 52 m) pozwana utrzymuje – wchodzącą w skład jej przedsiębiorstwa - stację bazową telefonii komórkowej nr [...], składającą się z sześciu anten rozsiewczych, pracujących w paśmie GSM 1800 i UMTS, emitującą promieniowanie elektromagnetyczne. Wartość gęstości tego promieniowania odczuwalna w lokalu powódki nie przekracza punktowo  $0,0030 \text{ W/m}^2$ ; w środku pokoju oraz w płaszczyźnie otwartego okna wyniosła odpowiednio  $0,0012$  i  $0,028 \text{ W/m}^2$ . Zakres dozwolonej gęstości mocy promieniowania elektromagnetycznego - stosownie do przepisów rozporządzeniu Ministra Ochrony Środowiska z dnia 30 października 2003 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku oraz sposobów sprawdzania tych poziomów (Dz. U. Nr 192, poz. 1883) - nie może przekraczać  $0,1 \text{ W/m}^2$ . Działanie stacji pozwanej nie wpływa ujemnie na zdrowie powódki. Potwierdzają to przekonywająco opinie Wojskowego Instytutu Higieny i Epidemiologii w Warszawie oraz Instytutu Medycyny Pracy im. Prof. J. Nofera w Łodzi. Powódka uniemożliwiła przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego

z zakresu neurologii, nie stawiając się dwukrotnie bez usprawiedliwienia na wyznaczone przez niego terminy badania. Nie pozwoliło to ustalić, czy istotnie cierpi ona na dolegliwości wskazane w uzasadnieniu żądania pozwu (ból głowy i omdlenia) raz ewentualnie wyjaśnić ich przyczyny. Tymczasem ciężar wykazania tych okoliczności spoczywał na powódce. Skoro nie udowodniła ona przesłanek odpowiedzialności pozwanego przewidzianych w art. 445 § 1 w związku z art. 444 § 1 i art. 435 § 1 k.c., to powództwo - zmierzające w istocie do uzyskania zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia – nie mogło zostać uwzględnione.

W skardze kasacyjnej, opartej na podstawie określonej w art. 398<sup>1</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., powódka zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej polskiej w związku z art. 227, art. 278 § 1 i art. 381 k.p.c. przez pozbawienie jej prawa do sprawiedliwego procesu sądowego, w szczególności uprawnienia do obrony swoich praw w postępowaniu sądowym wskutek oddalenia rzekomo spóźnionych wniosków dowodowych zawartych w pismach procesowych z dnia 25 listopada 2012 r. i z dnia 5 grudnia 2012 r., złożonych przez pełnomocnika powódki.

Powołując się na tak ujętą podstawę kasacyjną, powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Pozwana w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżąca słuszności podniesionego zarzutu upatrywała w nieprawidłowym oddaleniu przez Sąd Okręgowy wniosków dowodowych zgłoszonych przez jej pełnomocnika ustanowionego z urzędu w postępowaniu międzyinstancyjnym, jako spóźnionych. Tak skonstruowany zarzut należało uznać za bezzasadny.

W pierwszej kolejności wypada zauważyć, że Sąd Okręgowy nie wyraził oceny, iż ustalenie stopnia natężenia promieniowania elektromagnetycznego emitowanego przez antenę nadawczą zainstalowaną w pobliżu miejsca zamieszkania powódki oraz wpływu tego promieniowania na stan zdrowia powódki nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i nie wymagają

wiadomości specjalnych; przeciwnie, uznał okoliczności te za doniosłe i możliwe do ustalenia jedynie przy pomocy biegłych sądowych odpowiednich specjalności (str. 11-14 uzasadnienia wyroku). Podjęta przez skarżącą próba wytknięcia Sądowi Okręgowemu naruszenia art. 227 i art. 278 § 1 k.p.c. nie znajduje zatem żadnego uzasadnienia.

Sąd Okręgowy, oddalając wnioski dowodowe pełnomocnika powódki zmierzające do wyjaśnienia obu wymienionych kwestii, odwołał się do art. 381 k.p.c. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika jednak jednoznacznie, iż u podstaw tych decyzji legła ocena, że wnioski te dotyczyły okoliczności już dostatecznie wyjaśnionych - co do poziomu emisji szkodliwego promieniowania nadajnika – w opiniach Wojskowego instytutu Higieny i Epidemiologii w Warszawie oraz Instytutu Medycyny Pracy im. prof. Nofera oraz których wyjaśnienie powódka uniemożliwiła - w odniesieniu do wpływu promieniowania na stan jej zdrowia. W istocie kwestionowane w skardze kasacyjnej decyzje procesowe Sądu Okręgowego zostały podyktowane przesłankami określonymi w art. 217 § 3 *in fine* k.p.c., art. 286 i art. 233 § 2 *in fine* k.p.c. w związku z art. 6 k.c. Skuteczne podważenie ich trafności wymagało wskazania na naruszenie powołanych przepisów i przytoczenia argumentacji uzasadniającej ten zarzut, czego skarżąca nie uczyniła.

Chybiony wreszcie okazał się zarzut pominięcia przez Sąd Okręgowy dowodu z dokumentów medycznych złożonych przez pełnomocnika powódki w piśmie procesowym z dnia 25 listopada 2012 r., zgłoszonego na okoliczność ustalenia wpływu promieniowania elektromagnetycznego emitowanego przez antenę nadawczą pozwanej na stan zdrowia powódki. Sąd Okręgowy oddalił zgłoszony w tym przedmiocie wniosek dowodowy nie – jak skarżąca ujęła to w zarzucie - jako spóźniony, lecz jako nie mający istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.). Stwierdził przy tym, że ustalenie wpływu negatywnego oddziaływania promieniowania elektromagnetycznego na organizm powódki wymaga zasięgnięcia opinii biegłego z zakresu neurologii. Złożona przez powódkę dokumentacja medyczna, wskazująca na to, że przepisano jej określone leki i że nie stwierdzono u niej żadnych zmian strukturalnych mózgowia, nie może zastąpić dowodu z opinii biegłego. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że

w sytuacji, w której powódka, bez usprawiedliwionej przyczyny, uniemożliwiła zasięgnięcie opinii biegłego, zbędne było przeprowadzanie dowodu z przedłożonej przez nią dokumentacji medycznej. Skarżąca, kwestionując trafność tej decyzji, nie podjęła nawet próby podważenia oceny, która legła u jej podstaw, wychodząc z niczym nieusprawiedliwionego założenia, że oddalenie przedmiotowego wniosku dowodowego zostało podyktowane faktem spóźnienia się z jego zgłoszeniem.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntował się pogląd, zgodnie z którym pozbawienie strony możliwości obrony swych praw należy oceniać przez pryzmat okoliczności konkretnej sprawy. Podkreśla się przy tym, że przy analizie, czy doszło do takiej sytuacji, należy w pierwszym rzędzie rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów prawa procesowego, a następnie sprawdzić, czy mimo uchybień w tym zakresie strona mogła bronić swych praw (zob. m.in. wyroki Sadu Najwyższego: z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000, nr 12 poz. 220; z dnia 10 stycznia 2001 r., I CKN 999/98, nie publ. i z dnia 17 lutego 2004 r., III CK 226/02, nie publ.). Wprawdzie skarżąca nie podniosła zarzutu nieważności postępowania, jednak Sąd Najwyższy – w granicach zaskarżenia - bierze z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania przed sądem drugiej instancji (art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c.). Dokonując oceny zarzutu skarżącej w tej płaszczyźnie, należy stwierdzić, że w sprawie niniejszej nie doszło do pozbawienia powódki możliwości obrony jej praw. Dowód z opinii biegłego z zakresu neurologii został dopuszczony z urzędu. Ocena przyczyn uniemożliwiających jego przeprowadzenie została dokonana prawidłowo, skoro powódka twierdziła – co przyznała w apelacji – że dowód ten został dopuszczony w celu jej szykanowania. Nie ma zaś podstaw do przyjęcia, że oddalenie pozostałych wniosków dowodowych nastąpiło z naruszeniem prawa procesowego.

W konsekwencji za bezzasadne należy uznać twierdzenie skarżącej, że została ona pozbawiona prawa do sprawiedliwego procesu sądowego, o którym mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

